

HELENA MARCZEWSKA

Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

W SPRAWIE POJĘCIA OPLACALNOŚCI W INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH

MIERNIKI OPLACALNOŚCI STOSOWANE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Przed wojną i obecnie prowadzone są badania opłacalności gospodarstw chłopskich na podstawie ksiąg rachunkowości rolnej prowadzonych przez indywidualnych gospodarzy.

Przed wojną metodę badań opłacalności gospodarstw indywidualnych wypracowało Biuro Rachunkowości Rolnej — przyjmując szereg mierników ekonomicznych. Już wówczas ekonomiści zajmowali nieco odmienne stanowisko w odniesieniu do stosowanych przez Biuro Rachunkowości Rolnej mierników opłacalności gospodarstw indywidualnych. W toku omawiania poszczególnych mierników postaramy się wskazać, na czym polegały te różnice.

Rozpatrzmy najpierw sprawę pojęcia opłacalności przyjętego przez naukę ekonomiki rolnej w okresie międzywojennym, którą reprezentowały opracowania Biura Rachunkowości Rolnej. Otóż książki rachunkowe zamykano przez wyliczenie szeregu mierników ekonomicznych. Na podstawie tych ksiąg ustalano dochód surowy gospodarstwa (Ds), pełny koszt produkcji (Kp) oraz szereg elementów charakteryzujących opłacalność gospodarstwa.

Omówimy kolejno wymienione wielkości, aby potem przystąpić do szerszego scharakteryzowania stosowanych mierników opłacalności. Dochód surowy określa prof. E. Laur w następujący sposób: „Przez nazwę dochodu surowego pewnego gospodarstwa lub pewnej gałęzi rozumiemy ich końcowy dochód surowy, to znaczy to, co wychodzi z tego gospodarstwa albo gałęzi na sprzedaż, spożycie rodziny przedsiębiorcy lub utrzymanie służby“¹. Na dochód surowy składają się więc następujące elementy:

- 1) przychody gotówkowe gospodarstwa rolnego z:
 - a) produkcji roślinnej,
 - b) produkcji zwierzęcej,

¹ E. Laur — Wstęp do ekonomiki gospodarstwa wiejskiego. Lwów 1929; s. 227.

- c) przemysłu rolnego,
 - d) innych źródeł, jak np. dzierżawa, wypożyczanie czynnych kapitałów;
- 2) wartość produktów przeznaczonych na utrzymanie i zapłacenie najemników, produktów dostarczonych do gospodarstwa domowego, do przedsiębiorstw ubocznych i gospodarstwa prywatnego;
 - 3) różnice wartości zapasów w końcu roku oraz różnice inwenturowe inwentarza żywego i roślinnego.

Tak pojęty dochód surowy nie obejmował tej części produkcji gospodarstwa, która zużywana jest produkcyjnie w gospodarstwie (nasiona i pasze własne).

Pełne koszty produkcji obejmowały następujące elementy: amortyzację środków produkcji, koszty gospodarcze, nakład na „pracę pieszą”², zmniejszenie zapasów w końcu roku oraz oprocentowanie kapitałów. Ze względu na interesujący nas temat omówimy szerzej jedynie koszty gospodarcze i nakład na pracę pieszą, zamierzamy bowiem podkreślić tylko te elementy kosztów produkcji, które z pewnych względów mogą być uważane za dyskusyjne.

„Do kosztów gospodarczych — czytamy w opracowaniach inż. Curzytka³ — zalicza się wydatki gotówkowe (na końcu roku do rozchodów pieniężnych dodaje się sumy zadłużeń, a odejmuje długi pozostałe z roku ubiegłego), na dokupno nawozów, nasion pasz, ziarna na paszę, okopowych, siana, na różne koszty upraw, na różne koszty hodowli zwierząt, na weterynarza, lekarstwa, naprawę melioracji, budynków i inwentarza martwego i dokupno drobnych składników inwentarza martwego, podatki ciężące na gospodarstwie rolnym, ubezpieczenia zbiorów, budynków i inwentarza, ogólne koszty, dodzierżawę drobnych parcel i pastwiska, najem robocizny pociągowej i wypożyczanie maszyn”. Ponadto do kosztów gospodarczych wlicza się to wszystko, co gospodarstwo rolne pobrało od gospodarstwa domowego, jak np. odpadki kuchenne, opał i światło.

Do kosztu gospodarczego w ujęciu zamknięć rachunkowych zaliczano obok wydatków gotówkowych poniesionych na produkcję również wydatki nie związane bezpośrednio z produkcją, jak podatki i ubezpieczenia.

Zaliczanie podatku do kosztów gospodarczych było już kwestionowane przez niektórych przedwojennych ekonomistów. Moszczeński⁴ np. uważał, że podatek nie powinien być zaliczany do nakładów gospodarczych. Argumentował to następująco:

„1. Dochód czysty nie jest funkcją podatku, albowiem wysokość podatku nie wywiera bezpośredniego wpływu na kształtowanie się dochodu czystego: podatki gruntowe... wynikają z istnienia majątności, a nie gospodarowania.

2. Podatki skarbowe, komunalne są w Polsce progresywne, co tym bardziej komplikuje i utrudnia porównanie gospodarstw wszystkich na podstawie dochodu czystego...”

² Termin ten używany był przez ekonomistów okresu międzywojennego, a oznaczał zarówno opłatę pracy najemnej, jak i umowne wynagrodzenie za pracę własną rodziny chłopskiej.

³ Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gospodarczym 1927/28. „Biblioteka Puławska” nr 20. Warszawa 1929; s. 77.

⁴ S. Moszczeński: Rachunkowość gospodarstw wiejskich. Warszawa 1947, „Biblioteka Puławska”, s. 148.

Podatek gruntowy w gospodarstwie chłopskim jest przecież częścią produktu dla społeczeństwa, wytworzoną w gospodarstwie i przekazaną w tej postaci państwu. Interesuje on nas więc jako część produkcji czystej gospodarstwa i jej podziału. Z tych też względów przy określaniu opłacalności gospodarstwa lub opłacalności jednostkowej podatek — naszym zdaniem — powinien być odjęty od produkcji czystej. Chłopa jako producenta interesuje tylko realny dochód osiągnięty w ciągu 1 dnia pracy lub z 1 ha produkcji.

Uważamy, że wydatków na ubezpieczenie również nie należy wliczać do nakładów gospodarczych, nie są bowiem one w żadnym wypadku jednym z elementów nakładu produkcyjnego, lecz są jedynie formą zabezpieczenia zwrotu nakładów produkcyjnych w wypadku poniesionych strat.

Wydatki na ubezpieczenia są pokrywane z dochodu czystego, ściślej mówiąc — stanowią część wartości dodatkowej i element jej podziału.

Nakłady na prace piesze rozbijano zazwyczaj na wynagrodzenie pracowników najemnych i wynagrodzenie umowne rodziny chłopskiej. Różniano przy tym umowne wynagrodzenie za pracę fizyczną rodziny i pracę umysłową — kierowniczą. Ponieważ zagadnienie liczenia umownej opłaty pracy rodziny chłopskiej jest podstawowym problemem niniejszego artykułu, na razie wskazujemy tylko metodę stosowaną w opracowaniach przedwojennych przy zamknięciach rachunkowych, a nasze stanowisko w tej sprawie zreferujemy w dalszej części artykułu.

W opracowaniach przedwojennych dotyczących opłacalności produkcji, mając z jednej strony pełny wynik gospodarowania, a więc dochód surowy, z drugiej zaś — poszczególne elementy kosztów produkcji jako mierniki charakteryzujące wyniki sprawności finansowej gospodarstwa, ustalano:

- 1) dochód społeczno-gospodarczy;
- 2) dochód rolniczy;
- 3) zarobek za pracę;
- 4) różnicę czystego dochodu.

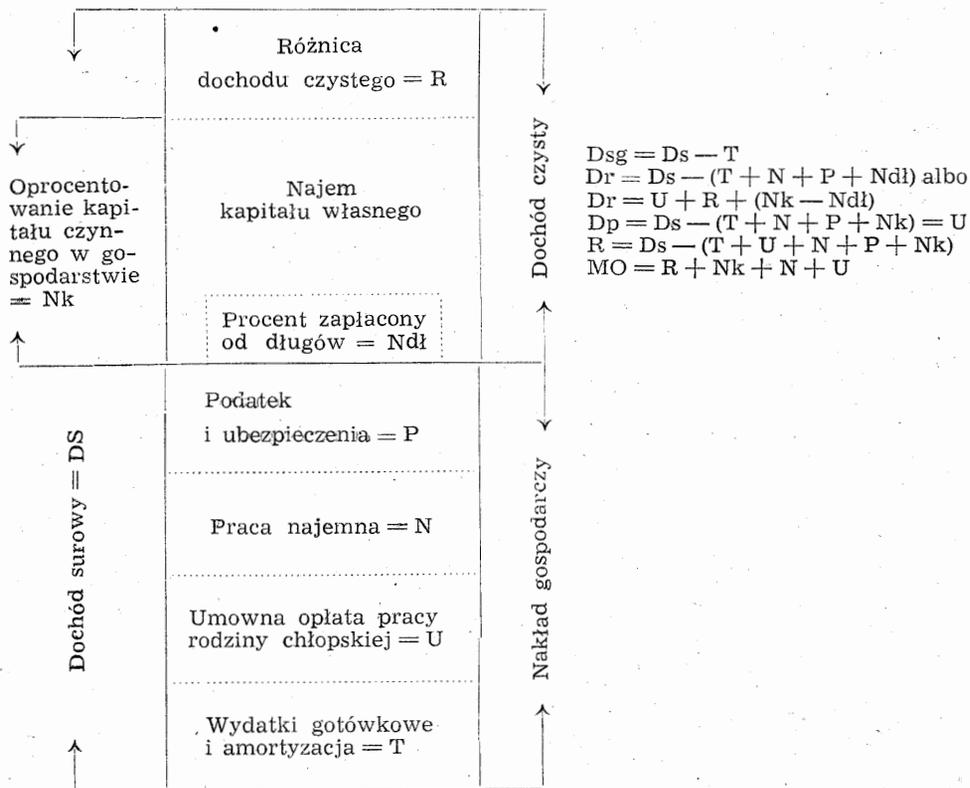
W celu jaśniejszego zobrazowania wymienionych pojęć podajemy schemat powstawania poszczególnych mierników sprawności finansowej.

Analizę poszczególnych mierników sprawności finansowej rozpoczniemy od omówienia „różnicy dochodu czystego“, zwanego w opracowaniach Curzytka inaczej „zyskiem lub stratą przedsiębiorstwa“. Różnica dochodu czystego odpowiada pojęciu zysk w przedsiębiorstwach kapitalistycznych, a powstaje przez odjęcie od dochodu surowego pełnych kosztów produkcji.

Przez zysk lub stratę przedsiębiorstwa rozumiano wyliczenie różnicy między dochodem czystym, który by uzyskał przedsiębiorca przez włożenie pieniędzy do banku, nie zaś gospodarstwo rolne, a realnie uzyskanym dochodem czystym z gospodarstwa. Różnicę tę uzyskujemy odejmując od dochodu surowego pełne koszty produkcji. „Odpowiada ona — pisze Curzytek — zyskowi lub stracie przedsiębiorcy, gdy ten nie ma długów lub też posiadając długi płaci procent w wysokości przyjętej do obliczenia normalnego dochodu czystego lub wyższy“⁵. Wielkość ta w żadnym wypadku nie może być miernikiem opłacalności gospodarstw chłop-

⁵ Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gospodarczym 1927/28. „Biblioteka Puławska“ nr 20; s. 158.

Schemat obrazujący powstanie mierników sprawności finansowej



Oznaczenia symboli:

- D_s — oznacza dochód surowy
 D_{sg} — „ dochód społeczno-gospodarczy
 D_r — „ dochód rolniczy
 D_p — „ dochód z pracy (zarobek za pracę)
 R — „ różnica dochodu czystego (zysk)
 MO — „ „Miernik opłacalności“ stosowany przez Antoniewskiego

skich, w tym bowiem wypadku należy przyjąć zarówno szacunek umownej opłaty pracy, jak i szacunkowe oprocentowanie kapitałów czynnych w gospodarstwie. Traktując w ten sposób sytuację chłopa uważalibyśmy, że ma on do wyboru albo ulokowanie pieniędzy w banku na procent, albo też włożenie ich w przedsiębiorstwo, przy czym decyzję swą uzależnia tylko od tego, która z dwóch możliwości przyniesie mu większy zysk. Wydaje się, że generalnie nie można stawiać tak tej sprawy w stosunku do gospodarstw chłopskich choćby dlatego, że dla większości gospodarstw taka możliwość wyboru nigdy nie istniała.

Większość ekonomistów widzi nieprzydatność zastosowania kapitalistycznego sposobu obliczania opłacalności w stosunku do gospodarstw chłopskich, faktem bowiem jest, że im mniejsze jest gospodarstwo, tym

mniej można je uważać za lokatę kapitału (umieszczenie na procent), a tym więcej za zapewnienie sposobności do pracy⁶. Biorąc pod uwagę specyficzny charakter gospodarstw chłopskich opartych na własnej pracy rodziny, prof. E. Laur, a za nim i inni ekonomiści usiłowali ustalić odmienne mierniki opłacalności dla tych gospodarstw.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że przy ustalaniu mierników sprawności finansowej w odniesieniu do gospodarstw chłopskich usiłowano wyeliminować szacunek umownej opłaty pracy. Dochód społeczno-gospodarczy, dochód rolniczy, zarobek za pracę oraz „miernik opłacalności“ (MO) stosowany przez dr Antoniewskiego — zawierają wielkość, która odpowiada umownej opłacie pracy rodziny chłopskiej. Ekonomiści rolni przy obliczaniu kosztów własnych czy też kosztów jednostkowych brali pod uwagę umowne wynagrodzenie za pracę własną rodziny chłopskiej. Szukając jednak mierników opłacalności zdawali oni sobie sprawę z tego, że dla chłopa pracującego na roli istotną rzeczą jest nie wysokość zysku czy też oprocentowanie kapitałów czynnych w gospodarstwie, lecz łączna wielkość dochodu uzyskiwanego z gospodarstwa. Ponadto wielu ekonomistów podkreśla trudność, jaką stanowi wyszacowanie umownej opłaty pracy, a więc tym samym niepewność tej pozycji w kosztach gospodarczych.

W gospodarstwach opartych na pracy najemnej koszty gospodarcze są wielkością wymierzalną; element własnej pracy rodziny chłopskiej albo wcale nie wchodzi w rachubę, albo też stanowi nieznaczny procent w stosunku do płacy robotników najemnych. Przy ustalaniu więc dochodu czystego z gospodarstwa poszczególne elementy kosztów gospodarczych można obliczyć na podstawie danych obejmujących działalność gospodarczą przedsiębiorstwa. Jeśli chodzi o gospodarstwa chłopskie, które w głównej mierze oparte są na pracy własnej, sprawa ta kształtuje się zupełnie inaczej, im bowiem gospodarstwo mniej korzysta z donajmu, tym większa część tej wielkości przypada na szacunek umownej opłaty pracy. Z tego też względu w znacznie mniejszym stopniu dochód czysty gospodarstwa może być ściśle wymierzalny. Ponikowski np. wychodząc z założenia, że umowne wynagrodzenie za pracę jest poważną pozycją w kosztach gospodarczych, kwestionuje przydatność przyjęcia dochodu czystego jako miernika opłacalności. „Wystarczy — pisze on — niewielka zmiana w oszacowaniu lub w metodzie wyliczenia, aby otrzymać bądź dość wysoki dochód czysty, bądź stratę“⁷. Zagadnienie sprowadza się więc do stopnia dokładności szacunku opłaty pracy rodziny chłopskiej. Szacunek ten będzie zawsze wielkością umowną zależną od dokładności podejścia do zagadnienia przez osobę przeprowadzającą szacunek.

* * *

Po tych ogólnych uwagach dotyczących mierników sprawności finansowej przejdźmy jednak do omówienia pozostałych mierników stosowanych w gospodarstwach. Jednym z nich jest laurowski **dochód społeczno-gospodarczy** (znany w literaturze polskiej jako dochód społeczny). Uzysku-

⁶ E. Laur: Wstęp do ekonomiki gospodarstw wiejskich. Lwów 1929.

⁷ W. Ponikowski: Gospodarstwa włościańskie i folwarczne. „Biblioteka Puławska“, Warszawa 1935; s. 53—59.

jemy go przez odjęcie od dochodu surowego nakładów towarowo-pieniężnych gospodarstwa. Jest więc on sumą wartości (produkcji rocznej danego gospodarstwa rolnego), które pozostają do dyspozycji społeczeństwa. Wielkość ta nie wskazuje, czym rozporządza sam rolnik w rezultacie swej działalności. Jak z tego widać, jest to pojęcie najszersze. Zarówno Ponikowski, jak i Moszczeński podkreślając syntetyczny charakter dochodu społecznego nie uważają go jednak za odpowiedni miernik sprawności finansowej gospodarstwa. Ponikowski uważa, że dochód społeczno-gospodarczy nie pozwala na ujawnienie marnotrawstwa pracy i zamazuje stopień powiązania gospodarstwa ze światem zewnętrznym.

Oba zastrzeżenia mają istotne znaczenie z punktu widzenia społecznej opłacalności produkcji rolnej. Wydaje się jednak, że przeliczenie dochodu społeczno-gospodarczego na jeden dzień pracy faktycznie zużytej w gospodarstwie pozwoliłoby rozwikłać pierwsze zastrzeżenie. Porównując dwa gospodarstwa o jednakowym dochodzie społecznym⁸, lecz różnej wydajności pracy, można stwierdzić, że gospodarstwo wykazujące wyższy dochód społeczny przeliczony na dzień pracy umiejętniej wykorzystuje siłę roboczą. Moszczeński bardziej precyzuje swoje zastrzeżenia, podkreślając że dochód społeczny nie ujawnia marnotrawstwa pracy najemnej. Zastrzeżenia tego oczywiście nie rozwiąże proponowane przeliczenie dochodu na dzień pracy. Należy suponować, że w gospodarstwach chłopskich (a o takich w tej części pracy jest mowa) można mówić nie o marnotrawstwie pracy najemnej, lecz raczej o marnotrawstwie pracy w ogóle.

Drugie zastrzeżenie wysuwane przez Ponikowskiego i Moszczeńskiego nadal pozostaje nie rozwiązane. Rozpatrując tylko dochód społeczny różnych gospodarstw nie możemy odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu gospodarstwa te zaspokajają potrzeby społeczeństwa, w jakim stopniu produkują opierając się o rynek zewnętrzny i dla tego rynku, a w jakim zaspokajają tylko potrzeby rodziny chłopskiej.

Drugim co do wielkości powszechnie stosowanym miernikiem sprawności finansowej jest **dochód rolniczy**. Na wstępie należy zaznaczyć, że podany w schemacie dochód rolniczy nie odpowiada pojęciu, jakie w dochodzie rolniczym chce widzieć Moszczeński i Ponikowski. Używając tych samych symboli można przedstawić dochód rolniczy według ujęcia stosowanego w zamknięciach rachunkowych $Dr = Ds - (T + N + P + Nd)$. Według Curzytka dochód rolniczy obejmuje: umowną opłatę pracy rodziny chłopskiej, różnicę dochodu czystego (zysk) oraz oprocentowanie kapitałów pomniejszone o rzeczywiście zapłacone procenty od długów ciążących na gospodarstwie, co wyraża się wzorem $Dr = U + R + (Nk - Nd)$. Moszczeński nieco szerzej traktuje pojęcie dochodu rolniczego, pomija bowiem oprocentowanie kapitału od długów rzeczywiście zapłaconych. Wzór dochodu rolniczego w ujęciu proponowanym przez Moszczeńskiego jest następujący: $Dr = Ds - (T + N + P)$, obejmuje zatem umowną opłatę pracy rodziny chłopskiej, zysk oraz pełne oprocentowanie kapitałów ($Dr = U + R + Nk$).

Różnica polega na tym, że według Curzytka dochód rolniczy wyraża realną wielkość pozostałą do dyspozycji rolnika, a więc pomniejszoną

⁸ W. Ponikowski bierze pod uwagę dwa gospodarstwa „identycznie położone, o jednakowym rozmiarze, tym samym systemie gospodarowania, dochodzie brutto i kosztach towarowych, różniące się jedynie umiejętnością wyzyskania pracy“.

o rzeczywiście zapłacone procenty od długów i czynsze dzierżawne, gdy tymczasem dochód rolniczy u Moszczeńskiego ma być wielkością porównywalną w różnych gospodarstwach niezależnie od stopnia obciążenia ich długami oraz bez względu na to, czy gospodaruje właściciel, czy też dzierżawca.

Moszczeński wprowadza jeszcze dochód czysty rolnika — pojęcie najbardziej zbliżone do dochodu rolniczego w ujęciu Curzytka. Dochód czysty rolnika powstaje przez odjęcie od dochodu rolniczego zaciągniętych długów. „Dochód rolniczy — pisze Moszczeński — tylko przy specjalnych założeniach przedstawia ten dochód, którym rolnik dowolnie rozporządza. W rzeczywistości ciąży nieomal na każdym gospodarstwie kapitał obcy, roszczący sobie prawo do odszkodowania za najem. Przyjmowaliśmy w dotychczasowych rozważaniach, że gospodarstwo jest wolne od długów, a to w tym celu, aby otrzymać możliwie ściśle mierniki porównawcze“⁹.

Dochód czysty rolnika albo dochód rolniczy według Curzytka jest wielkością charakteryzującą siłę ekonomiczną rolnika. Nie może jednak w żadnym wypadku służyć za miernik sprawności finansowej w stosunku do różnych gospodarstw, bo ich zadłużenie jest niezależne od dochodów i co najważniejsze — bywa bardzo różne, a przy tym gospodarstwa te mogą być prowadzone w warunkach dzierżawy albo na gruntach własnych.

Trzecim miernikiem sprawności finansowej jest **zarobek za pracę** $Dp = DS - (T + N + P + Nk)$; wielkość ta jest pojęciem jednoznacznym w opracowaniach Curzytka i Moszczeńskiego. Zarobek za pracę wykazuje, jaką sumę uzyskała rodzina chłopska za pracę własną. Miernik ten jest stosunkowo najwęższym z omawianych, wielkość jego bowiem składa się z tej części dochodu surowego, jaka pozostaje po odjęciu pełnych kosztów produkcji z pominięciem umownej opłaty pracy. Curzytek określa zarobek przedsiębiorcy i jego rodziny za pracę w przedsiębiorstwie rolnym w sposób następujący: „Odejmując od dochodu rolniczego umowne wynagrodzenie za kapitał przedsiębiorcy, tj. oprocentowanie majątku czynnego według pewnej stopy procentowej, otrzymuje się wynagrodzenie za pracę przedsiębiorcy i jego rodziny, nazwane zarobkiem za pracę. Jest to wielkość wskazująca, jakie wynagrodzenie otrzymała praca przy zupełnym zaspokojeniu należności z tytułu zatrudnionego kapitału przedsiębiorcy“¹⁰. W opracowaniach Biura Rachunkowości Rolnej zarobek za pracę obliczano średnio na jedno gospodarstwo i na jeden dzień pracy dorosłego członka rodziny.

W załączonym schemacie podaliśmy jeszcze jedną miarę sprawności finansowej — jest nią „**miernik opłacalności**“ (MO) zastosowany przez Antoniewskiego¹¹. Jest nim uzyskany dochód czysty z gospodarstwa powiększony o sumę wydatkowaną na najem pracowników i wyszacowaną umowną opłatę pracy rodziny chłopskiej. MO jest więc mniejszy od do-

⁹ Prof. S. Moszczeński: Rachunkowość gospodarstw wiejskich. Warszawa 1947, „Biblioteka Puławska“ nr 98; str. 162.

¹⁰ Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich w roku gospodarczym 1931/32. „Biblioteka Puławska“, Warszawa 1934, nr 51; s. 135.

¹¹ St. Antoniewski: Opłacalność kierunków drobnych gospodarstw chłopskich. „Biblioteka Puławska“, 1934, nr 44; s. 66—69.

chodu społecznego o sumę wypłaconych podatków. Wzór „miernika opłacalności“ wyrazić można: $MO = DS - (T + P)$ albo $MO = Dc + N + U$. Zdaniem autora miernik ten (MO) jest dla gospodarstw chłopskich bardziej przydatnym wskaźnikiem niż dochód rolniczy, ponieważ pozwala widzieć gospodarstwo od strony pojemności na pracę. Ponadto eliminując opłatę pracy najemnej w gospodarstwach, które w większym stopniu posługują się donajmem, dochód rolniczy nie daje możliwości zastosowania jednej wspólnej oceny przy porównywaniu gospodarstw stosujących donajem i gospodarstw opartych wyłącznie na pracy własnej rodziny. Wydaje się, że miernik opłacalności (MO) proponowany przez Antoniewskiego, obejmujący cały wynik finansowy gospodarstwa — nie różnicując go na dochód za pracę i dochód z kapitału, jest rzeczywiście dla gospodarstw chłopskich lepszą miarą sprawności finansowej od poprzednio omawianych. Jednakże uprzednie wyszacowanie umownej opłaty pracy celem uzyskania dochodu czystego, a następnie dodanie tej wyszacowanej wielkości do dochodu czystego nie wydaje się słuszne.

POJĘCIE OPŁACALNOŚCI W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH

Określając pojęcie opłacalności przede wszystkim należałoby stwierdzić, że jest ono obiektywną kategorią ekonomiczną, jednakże przybiera formę różną, nieraz znacznie zmodyfikowaną, zależnie od celu, do którego zmierza konkretny typ gospodarstwa. Ogólnie biorąc — opłacalność gospodarstwa określa efekt końcowy po odliczeniu całości poniesionych nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej. Interesuje nas bowiem nie tylko wynik gospodarowania, ale i to, jakim kosztem został on osiągnięty. Jeżeli globalny wynik gospodarstwa oznaczamy jako $c + v + m$, a nakłady pracy żywej i uprzedmiotowionej jako $c + v$, to najogólniej pojęcie opła-

calności wyrazi stosunek tych dwóch liczb $\frac{c + v + m}{c + v}$. Inaczej mówiąc

— pojęcie opłacalności wyrazi stosunek produkcji globalnej do kosztów własnych gospodarstwa.

W przedsiębiorstwach rolnych typu kapitalistycznego, a więc opartych o pracę najemną robotnika, celem gospodarstwa będzie osiągnięcie nadwyżki po opłaceniu pełnych nakładów zarówno materiałowo-pieniężnych, jak i pracy najemnej robotników, a oceną opłacalności będzie wskaźnik opłacalności Sowińskiego, odpowiadający na pytanie, o ile cena danego produktu pokrywa koszty jednostkowe tego artykułu. Podobne znaczenie ma też używany w gospodarstwach PGR wskaźnik względnej wysokości kosztów, który jest odwrotnością wskaźnika opłacalności stosowanego przez Sowińskiego. W gospodarstwach chłopskich zagadnienie to przedstawia się nieco inaczej. Gospodarstwo chłopskie w zasadzie nie jest oparte o siłę najemną. Pracuje w nim rodzina chłopska. Chłop nie pobiera wynagrodzenia; traktuje swoje gospodarstwo jako źródło zapewnienia sobie i swej rodzinie środków do życia. Celem gospodarki chłopskiej nie jest więc przede wszystkim zysk, ale zapewnienie takiego wyniku gospodarowania, który w efekcie za pracę rodziny chłopskiej dałby możli-

wie pełne zaspokojenie jego potrzeb życiowych. Z tych też względów należy inaczej ujmować pojęcie opłacalności gospodarstwa chłopskiego. Nie może nim być wynik gospodarowania w stosunku do poniesionych nakładów, ponieważ przez pojęcie nakłady rozumiemy ich całość (nakłady materiałowo-pieniężne i opłatę pracy), **chłopa zaś interesuje to, co w efekcie gospodarowania uzyska za swą pracę.** Wynik gospodarowania w tych warunkach jest synonimem opłaty pracy rodziny chłopa, wobec czego nie może ona być włączona do nakładów. Opłacalność zatem w gospodarstwie chłopskim, jako wynik gospodarowania, powinna ujmować nowowytworzoną wartość w stosunku do ilości pracy żywej zużytej na daną produkcję. Jeśli celem gospodarstwa chłopskiego jest zagwarantowanie środków utrzymania rodzinie chłopskiej w wyniku pracy na tym gospodarstwie, to pojęciem opłacalności gospodarstw tego typu będzie produkt czysty (inaczej — dochód globalny) gospodarstwa w stosunku do ilości pracy wydatkowanej w toku produkcji. Ponieważ produkt czysty z gospodarstwa zawiera zarówno produkt dla siebie, jak i produkt dla społeczeństwa ujęty w formie podatku¹², to dochód globalny w stosunku do ilości pracy określa opłacalność z punktu widzenia społecznego, wskazuje bowiem, kosztem jakiej ilości pracy żywej powstaje nowowytworzona wartość w gospodarstwie. Opłacalność z punktu widzenia samego chłopa określi dochód globalny pomniejszony o sumę wypłaconych podatków i ubezpieczeń w stosunku do ilości wydatkowanej pracy. Wielkość tę proponujemy nazywać **dochodem osobistym na dzień pracy.**

Co rozumiemy przez pojęcie dochód osobisty na dzień pracy? Jest to część nowowytworzonej wartości, jaka pozostaje do dyspozycji chłopa za każdy przepracowany dzień pracy. Dochód osobisty na gospodarstwo jest wielkością powstałą w wyniku całorocznej działalności, uzyskaną na zaspokojenie potrzeb rodziny chłopskiej i na pokrycie wydatków związanych z ewentualną rozszerzoną produkcją.

Dochód osobisty na dzień pracy może być miernikiem opłacalności pracy rodziny chłopskiej w tzw. gospodarstwach wystarczających, tj. takich, które mają możliwość zatrudnienia we własnych ramach rezerwy siły roboczej rodziny chłopskiej. Zdolność wchłonięcia całej siły roboczej, jaka pozostaje w dyspozycji gospodarstwa, jest wprost proporcjonalna do jego obszaru, a pamiętajmy, że małych gospodarstw, zwłaszcza na południu, mamy bardzo wiele. W związku z ograniczoną możliwością zastosowania pracy w gospodarstwie chłopskim (wyznaczoną obszarem gospodarstwa i ilością osób zdolnych do pracy utrzymujących się na tym gospodarstwie) istotne znaczenie ma dla chłopa nie tylko uzyskany dochód za jeden dzień pracy, ale i łączna masa dochodu uzyskanego z gospodarstwa.

Zagadnienie to można zilustrować na przykładzie dwóch gospodarstw o różnym obszarze. Zakładamy, że liczba osób zdolnych do pracy jest jednakowa (4 osoby), oba gospodarstwa rozporządzają więc jednakową ilością siły roboczej, równą około 1200 dni roboczych. Obydwa gospodarstwa uzyskują jednakowy dochód osobisty za 1 dzień pracy, równy średnio 40 zł. Jedno gospodarstwo posiada obszar gruntów ornych równy 5 ha,

¹² Produkt czysty z gospodarstwa na skutek metody liczenia stosowanej w rachunkowości rolnej pomniejszony jest o część produktu dla społeczeństwa przekazywanej w formie dostaw obowiązkowych.

drugie — 10 ha. Przyjmujemy, że oba mają jednakową strukturę zasiewów i obsadę inwentarza na 1 ha użytków rolnych. W pierwszym łączny dochód osobisty z produkcji rolnej wynosi 20 000 zł, w drugim — 40 000 zł. Pierwsze jest zdolne wchłonąć tylko 42% swojej siły roboczej, każdy zaś zatrudniony na tym gospodarstwie członek rodziny uzyska roczny dochód osobisty w wysokości 5000 zł. W drugim gospodarstwie może znaleźć pracę 84% siły roboczej, a na jednego zatrudnionego przypadnie rocznie 10 000 zł dochodu osobistego.

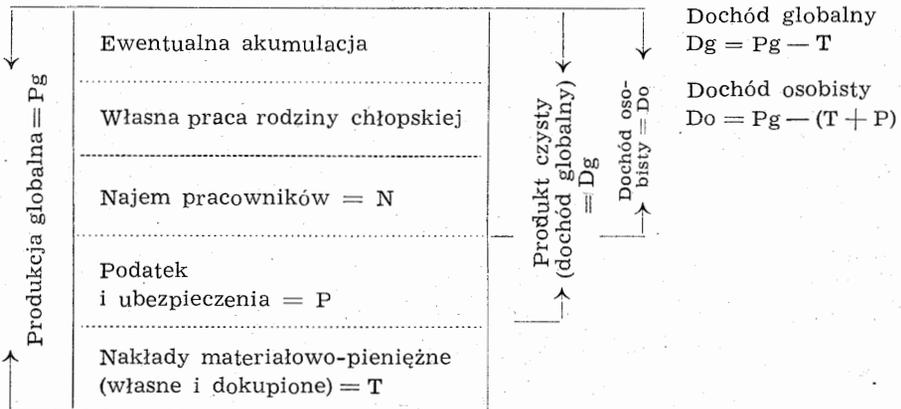
Przykład jest niewątpliwie bardzo uproszczony, ale obrazuje wyraźnie fakt, że dla rodziny chłopskiej gospodarującej na mniejszym gospodarstwie niewątpliwie bardziej istotne znaczenie ma wysokość uzyskanego dochodu osobistego na gospodarstwo. Dlatego też będzie ono szukać innych sposobów zwiększenia dochodu osobistego — przez wprowadzenie roślin dających często mniejszy dochód na dzień pracy, ale zapewniających wyższy dochód z 1 ha uprawianej rośliny. Toteż przy badaniu opłacalności gospodarstw chłopskich nie można ograniczyć się do jednego miernika opłacalności pracy, lecz należy uwzględniać również dochód globalny i osobisty na 1 ha. Wielkości te nie są wprawdzie miernikiem opłacalności, ale pozwalają szerzej scharakteryzować wyniki gospodarowania.

MIERNIKI OPLACALNOŚCI GOSPODARSTW CHŁOPSKICH

Problem stosowania mierników przy badaniach opłacalności gospodarstw chłopskich należy rozpatrywać łącznie ze sposobem ich obliczania.

Przede wszystkim podajemy schemat podziału produkcji globalnej, aby pokazać, w jaki sposób powstaje produkt czysty i dochód osobisty, oraz wyjaśnić różnice, jakie zachodzą między tymi dwoma pojęciami a miernikami sprawności finansowej stosowanymi w okresie międzywojennym.

Schemat podziału produkcji globalnej stosowany obecnie przez Zakład Rachunkowości Rolnej IER



Rachunkowość rolna bierze obecnie za punkt wyjścia do badań nie dochód surówy, lecz produkcję globalną. Zasadnicza różnica między tymi kategoriami polega na tym, że w produkcji globalnej liczone są zużyte

produkcyjnie artykuły własnego gospodarstwa (nasiona i pasze), natomiast w dochodzie surowym (według Curzytka) liczy się tylko produkcję gotową.

Na produkcję globalną składają się:

- 1) produkcja towarowa;
- 2) produkcja własna zużywana produkcyjnie w gospodarstwie;
- 3) produkcja przeznaczona na cele konsumpcyjne rodziny chłopskiej;
- 4) produkcja akumulowana.

Jeśli dla produkcji wymienionych w punktach 2, 3 i 4 stosuje się wycenę według jednolitych cen IER, to produkcja towarowa, w naszych obecnych warunkach, liczona jest według różnych cen: dostaw obowiązkowych, państwowego skupu nadwyżek, kontraktacji i sprzedaży wolnorynkowej.

Produkt czysty (dochód globalny) powstaje przez odjęcie od produkcji globalnej nakładów materiałowo-pieniężnych ($Dg = Pg - T$) i różni się tylko tym od dochodu społeczno-gospodarczego (w ujęciu Laura i Curzytka), że jest od niego większy o sumę zapłaconych składek ubezpieczeniowych, które były przez Laura zaliczane do nakładów towarowo-pieniężnych. Obecnie, w omawianym przez nas schemacie, ubezpieczenia społeczne stanowią część produktu czystego i element jego podziału.

Wielkość nowowytworzonej wartości w procesie produkcji jednego roku gospodarczego nazywamy dochodem globalnym.

Przy obecnym, zróżnicowanym systemie cen dochód globalny nie może być miernikiem społecznej oceny działalności przedsiębiorstwa, gdyż obejmuje on tylko tę część nowowytworzonej wartości, która jest realizowana przez gospodarstwo. Poważna jego część (szczególnie w większych gospodarstwach) przekazywana jest państwu w postaci różnicy między ceną obowiązkowych dostaw a faktyczną wartością produkcji. Chcąc ustalić pełną opłacalność gospodarstw z punktu widzenia społeczeństwa, należy liczyć dochód globalny nie według cen realizacji, lecz według cen jednolitych¹³. Dane w tabeli 1 obrazują różnicę, jaka powstaje w dochodzie globalnym liczonym na 1 dzień pracy według cen faktycznej realizacji i według jednolitych cen IER.

Tabela 1

Dochód globalny na dzień pracy w gospodarstwach średniorolnych (w zł)

Artykuły	W cenach bieżących		W jednolitych cenach IER	
	średniak słabszy	średniak mocniejszy	średniak słabszy	średniak mocniejszy
Pszonica	111,1	107,5	126,5	155,2
Zyto	188,0	102,2	137,1	153,6
Jęczmień	92,8	95,6	170,9	156,0
Owies	159,1	136,6	175,5	156,0
Ziemniaki	71,0	45,0	84,4	61,0
Mleko	42,5	21,5	80,8	55,9
Trzoda-żywiec	17,8	27,8	31,0	44,8

¹³ Trudność polega na tym, że w warunkach istnienia dostaw obowiązkowych nie wiadomo, jaka faktycznie cena reprezentować może wielkość zbliżoną do wartości.

Dane powyższe wykazują dość znaczne różnice, przy tym w poszczególnych rodzajach zbóż są one większe, w zależności od stopnia realizacji dostaw. Ponadto z gospodarstw obszarowo większych (średniak mocniejszy) dochód globalny będzie niższy w związku z istniejącą progresją dostaw obowiązkowych. Ustalenie dochodu globalnego według jednolitych cen realizacji może mieć znaczenie jedynie przy badaniu społecznej opłacalności gospodarstw chłopskich. Do badań realnej opłacalności gospodarstw rolnych i dochodów ludności rolniczej jedynie słuszną metodą jest liczenie towarowej części produkcji według faktycznych cen realizacji.

Dochód osobisty powstaje przez pomniejszenie dochodu globalnego o część produktu dla społeczeństwa, przekazaną do skarbu państwa w postaci podatku i wpłat z tytułu ubezpieczeń (wzór dochodu osobistego: $Do = Dg - P$), wyraża więc tę część nowowytworzonego produktu, jaka pozostaje do dyspozycji rodziny chłopca po uiszczeniu świadczeń na rzecz państwa. Dochód osobisty obejmuje wartość pracy najemnej, jest więc miernikiem opłacalności pracy niezależnie od tego, czy została ona wykonana tylko przez rodzinę gospodarującego, czy też przy pomocy sił najemnych.

Miernik uwzględniający opłacalność pracy w ogóle, z całkowitym pominięciem stosunku najmu, może być zastosowany w różnych typach gospodarstw. Dochód osobisty zasadniczo nie różni się w swym pojęciu od „miernika opłacalności“ (MO), jaki stosował Antoniewski w badaniach nad opłacalnością gospodarstw o różnych kierunkach. Odmierna jest tylko metoda zmierzająca do uzyskania tej wielkości. Antoniewski obliczając dochód czysty gospodarstwa najpierw szacował umowną opłatę pracy, aby w następnej fazie działania do obliczonego dochodu czystego dodać wartość równą wyszacowanej umownej opłacie pracy rodziny chłopskiej, jak i wartość opłacanej siły najemnej. Przy wyliczaniu zaś dochodu osobistego za niewiadomą uważamy opłatę pracy rodziny chłopskiej, a dochodzimy do tej wielkości przez odjęcie od wartości produkcji globalnej nakładów materiałowo-pieniężnych oraz podatków i ubezpieczeń. Celem zaznaczenia różnicy w samej metodzie obliczania słuszne wydaje się nieużywanie nazwy wprowadzonej przez Antoniewskiego dla tego miernika.

Dochód osobisty podzielony przez ilość pracy (wyrażonej w dniach dziesięciogodzinnych) zastosowanej w gospodarstwie da **miernik opłaty za 1 dzień pracy**. Jednakże, jak już powiedzieliśmy, miernik ten można stosować tylko do badań opłacalności gospodarstw wystarczalnych. W obecnych zaś warunkach poważna liczba gospodarstw obejmuje obszar, który nie jest w stanie w pełni wykorzystać rezerwy siły roboczej rodziny chłopskiej utrzymującej się na danym gospodarstwie.

Chcąc otrzymać wszechstronny obraz opłacalności danego gospodarstwa należy wskazać, jak kształtuje się masa uzyskanego dochodu globalnego i osobistego w przeliczeniu na gospodarstwo. Aby uzyskać liczby porównywalne dla gospodarstw różnej wielkości, przeliczamy **dochód globalny i osobisty na 1 ha użytków rolnych** — przy badaniach opłacalności całego gospodarstwa, a przy badaniach opłacalności poszczególnych artykułów — **na 1 ha badanej rośliny dla artykułów pochodzenia roślinnego oraz na 1 sztukę dorosłą lub na 100 kg przyrostu** przy badaniu opłacalności artykułów pochodzenia zwierzęcego.

Oto przykład opracowany na podstawie badań kształtowania się nakładów jednostkowych poszczególnych artykułów na materiałach rachunkowości rolnej. Rozpatrzmy, jak kształtują się nakłady materiałowo-pieniężne, nakłady pracy oraz dochód globalny i osobisty przy produkcji bydła i trzody chlewnej w różnych grupach obszarowych gospodarstw (tab. 2).

Nakłady materiałowo-pieniężne na 100 kg trzody chlewnej są w zasadzie podobne, wahają się w granicach od 1065 do 1360 zł, nie widać przy tym żadnej prawidłowości malejącej czy też wzrastającej w miarę przechodzenia od grupy gospodarstw mniejszych obszarowo do większych. Różnice wynikają raczej z różnej struktury paszowej.

Znacznie większe różnice w nakładach materiałowo-pieniężnych obserwujemy przy produkcji bydła. Nakłady te wahają się w granicach od 3000 do 4200 zł na 1 sztukę dorosłą.

Nakłady pracy żywej (liczone w dniach) wykazują wyraźną tendencję malejącą zarówno na 100 kg przyrostu trzody chlewnej, jak na 1 sztukę bydła dorosłego. Z czego to wynika? Ilość sztuk trzody chlewnej wzrasta w miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa; zwiększa się również produkcja globalna w wyrazie naturalnym, a ilość pracy potrzebna na przygotowanie karmy i oprzet w przeliczeniu na 100 kg nie tylko nie rośnie proporcjonalnie, ale nawet maleje. Oto jak przedstawia się pracochłonność na 100 kg przyrostu trzody chlewnej w zależności od wielkości produkcji:

przy produkcji rocznej kg	Liczba dni oprzetu w ciągu roku
250	18,2
350	17,0
631	14,6
735	13,9
1099	10,7

Podobnie występuje ta oszczędność przy bydle. Gospodarstwo małe posiadające 1 krowę nadrabia braki w paszy w okresie letnim wykorzystując miedze i rowy, jednakże wiąże się to ze znacznie większym nakładem pracy i stąd tak znaczna jej rozpiętość w przeliczeniu na 1 sztukę dorosłą — od 24 do 45 dni, w miarę mażenia gospodarstw. Wobec tego należałoby sądzić, że dochód globalny na dzień pracy powinien wzrastać w miarę wzrostu gospodarstw. Tymczasem świadczenia w postaci dostaw obowiązkowych, uzależnione od ilości użytków rolnych na gospodarstwo (przy produkcji zwierzęcej) jednakowa norma z 1 ha użytków rolnych), powodują prawie trzykrotny spadek dochodu globalnego na 1 sztukę, jak też na dzień pracy.

Znajomość nakładów jednostkowych może być przydatna również przy badaniach nad polityką cen na artykuły rolne. Przedwojenne badania w tym wypadku posługiwały się pełnymi kosztami produkcji ustalonymi za pomocą szacunku umownej opłaty pracy. Wydaje się, że bardziej poprawna będzie metoda liczenia osobno jednostkowych nakładów materia-

Tabela 2

Nakłady pracy żywej i uprzemiotowionej oraz dochód globalny i osobisty dla trzody i bydła

Gospodarstwa	Grupa obszarowa	Nakłady materia- łowo pieniężne w zł		Nakłady w dniach pracy		Dochód globalny w zł		Dochód globalny na 1 dzień pracy w zł		Dochód osobisty na 1 dzień pracy w zł	
		na 100 kg przyr. trzody	na 1 szt dorosłą bydła	na 100 kg przyr. trzody	na 1 szt dorosłą bydła	na 100 kg przyr. trzody	na 1 szt dorosłą bydła	przy trrodzie	przy bydle	przy trrodzie	przy bydle
		0—4	4—7	7—14	0—4	4—7	7—14	0—4	4—7	7—14	0—4
Drobne		1065	3063	12,0	45,2	361	2314	30,1	51,2	28,6	49,0
Sredniorolne											
mniejsze		1147	2994	14,5	38,0	334	1688	23,1	44,4	20,8	40,1
większe		1113	3267	10,0	39,0	278	1024	27,8	26,3	23,6	21,4
Duże											
słabsze		1095	3339	7,0	24,0	255	603	36,4	25,1	27,4	18,9
mocniejsze		1360	4160	5,0	24,0	111	433	22,2	18,0	16,4	13,3

Dane w tabeli 2, 3 i 4 zaczerpnięte z pracy zbiorowej (E. Gorzelak, Z. Kozłowska, M. Marczevska) nie opublikowanej, dotyczącej nakładów jednostkowych podstawowych artykułów rolnych za lata 1951/52—1954/55.

łowo-pieniężnych i nakładów pracy, a do uzyskanego tak wyniku przedstawienia umownej opłaty pracy. Uzasadnienie takiego sposobu liczenia jest następujące. Chodzi przede wszystkim o podkreślenie faktu uznanego przez wszystkich ekonomistów rolnych (choć nie przez wszystkich rozumianego w ten sposób), że *stricto sensu* w gospodarstwach chłopskich opartych w zasadzie na pracy własnej rodziny chłopskiej pojęcie kosztu własnego nie występuje. W gospodarstwie tego typu można ustalić nie koszty własne, lecz jedynie nakłady jednostkowe w dwóch miernikach, a mianowicie nakłady pracy uprzedmiotowionej wyrażone w pieniądzu i nakłady pracy żywej wyrażone w roboczo-dniach lub roboczo-godzinach. Szacunek umownej opłaty pracy pozwoli jedynie na ustalenie przybliżonych kosztów produkcji. Niedokładność rachunku będzie tym większa, im gospodarstwo będzie mniejsze, a udział umownej opłaty w tym rachunku większy. Gospodarstwa drobne są, jak wiadomo, zasobne w siłę roboczą i braki w wyposażeniu technicznym nadrabiają niejednokrotnie nadmiarem rąk roboczych.

Istnieje ponadto jeszcze i druga przyczyna, naszym zdaniem bardzo istotna. Prace w rolnictwie wymagają różnych kwalifikacji, różnego wysiłku fizycznego.

Wydaje się, że zagadnienie to w gospodarce chłopskiej ma nieco odmiennie znaczenie niż w spółdzielniach produkcyjnych. Różnica polega na tym, że w spółdzielniach produkcyjnych ewidencja pracy prowadzona jest w dniówkach obrachunkowych, które są miarą intensywności i potrzebnych kwalifikacji pracy. Dlatego też wprowadzenie umownej opłaty pracy na 1 dniówkę obrachunkową różnicuje tym samym ocenę pracy w przeliczeniu na faktyczny, ewidencyjny dzień roboczy¹⁴. W gospodarstwie chłopskim natomiast ilość pracy (jeżeli ją można ująć) rejestrowana może być tylko w ewidencyjnych dniach roboczych, nie różnicujących ani intensywności, ani potrzebnych kwalifikacji pracy.

Skoro przyjmujemy umowną opłatę pracy, należałoby zatem — naszym zdaniem — zróżnicować ją przy rachunku kosztów jednostkowych poszczególnych artykułów.

Istnieje jednak dziedzina badań, przy których trudno jest obejść się bez szacunku wielkości zbliżonej do „kosztu własnego“. Jest nią badanie dotyczące poziomu cen pod kątem zapewnienia możliwości akumulacji. Chodzi mianowicie o zapewnienie takiego poziomu ceny poszczególnych artykułów, który by gwarantował zwrot poniesionych nakładów na jednostkę produktu i pozostawiał nadwyżkę stwarzającą realną możliwość rozszerzenia produkcji. Jednakże na skutek poważnych zastrzeżeń wysuniętych już przedtem pod adresem szacunku umownej opłaty pracy rodziny chłopskiej — obliczany w ten sposób „koszt własny“ może nas tylko orientować o tym, czy cena jednostkowa daje możliwości akumulacji. Nie wydaje się natomiast celowe, jedynie na podstawie tak wyliczonego „kosztu własnego“, ustalenie poziomu cen jednostkowych.

¹⁴ Przyjmowana przez Z. Grochowskiego umowna opłata pracy na 1 dzień roboczy w spółdzielniach produkcyjnych odnosi się nie do konkretnego, lecz do przeciętnego dnia pracy i przeliczana jest następnie za pomocą współczynnika na 1 dniówkę obrachunkową.

Z. Grochowski: „O metodzie obliczania kosztów własnych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych“. *Ekonomista* nr 5/1956.

Wzajemne relacje cen mogą odegrać znacznie poważniejszą rolę jako sprawdzian słuszności kształtujących się cen na poszczególne artykuły. Jak w związku z istniejącym systemem dostaw obowiązkowych kształtowały się możliwości akumulacji, pokażemy na przykładzie tych samych gospodarstw z rejonu środkowo-zachodniego (tab. 3 i 4).

Z liczb przytoczonych w tabelach 3 i 4 widać, że w roku gospodarczym 1954/55 cena ważona produkcji towarowej podstawowych artykułów rolnych kształtowała się w zasadzie poniżej „kosztów własnych“ produkcji. Jednakże, na przykład porównanie relacji cen trzoda chlewna — zboże i trzoda chlewna — ziemniaki w tym roku wskazuje raczej na opłacalny poziom cen trzody; potwierdza to również stały wzrost pogłowia trzody.

* * *

W warunkach istnienia w rolnictwie różnych typów przedsiębiorstw rolnych aktualna staje się sprawa mierników opłacalności pozwalających porównać wyniki gospodarowania tych gospodarstw. W gospodarstwach PGR i spółdzielczych stosowane są do oceny wyników gospodarczych wskaźniki względnej wysokości kosztów. Wskaźnik ten oparty jest o wyliczone koszty własne produkcji tych gospodarstw. Wobec poważnych zastrzeżeń wysuniętych pod adresem szacunku umownej opłaty pracy w gospodarstwach chłopskich proponujemy do porównania różnych typów gospodarstw stosować raczej jako miernik opłacalności dochód globalny w przeliczeniu na 1 dzień pracy i na 1 ha użytków rolnych.

Tabela 3

Rejon środkowo-zachodni
rok 1954/55

Nakłady jednostkowe, „koszty własne“ i ceny produkcji

Wyszczególnienie	Grupa gospodarstw				
	drobne	średniorolne		duże	
		słabsze	mocniejsze	słabsze	mocniejsze
Żywiec wołowy 1 kg					
Nakłady jednostkowe:					
w złotych	3,73	3,89	4,50	5,07	5,35
w dniach pracy	0,055	0,049	0,053	0,036	0,031
„Koszt własny“ w złotych ¹⁵	5,38	5,36	6,09	6,15	6,28
Cena ważona w złotych:					
produkcji globalnej	5,94	5,91	5,34	6,42	6,41
produkcji towarowej	7,53	5,34	4,62	6,64	7,67

¹⁵ Umowną opłatę pracy przyjęto w wysokości 30 zł.

Wyszczególnienie	Grupa gospodarstw				
	drobne	średniorolne		duże	
		słabsze	mocniejsze	słabsze	mocniejsze
Mleko 1 litr					
Nakłady jednostkowe:					
w złotych	1,09	1,13	1,31	1,47	1,55
w dniach pracy	0,012	0,011	0,012	0,006	0,005
„Koszt własny“ w złotych ¹⁶	1,45	1,46	1,67	1,65	1,70
Cena ważona w złotych:					
produkcji globalnej	1,96	1,68	1,80	1,68	1,65
produkcji towarowej	1,77	1,41	1,32	1,31	1,33
Trzoda żywiec 1 kg					
Nakłady jednostkowe:					
w złotych	9,72	10,07	10,13	10,44	12,25
w dniach pracy	0,109	0,130	0,091	0,064	0,045
„Koszt własny“ w złotych ¹⁶	12,99	13,97	12,86	12,36	13,60
Cena ważona w złotych:					
produkcji globalnej	12,92	12,54	12,85	12,22	13,17
produkcji towarowej	12,82	11,95	11,57	11,43	12,44

Rejon środkowo-zachodni
gospodarstwa rachunkowe
rok 1954/55

Tabela 4

Nakłady jednostkowe, „koszty własne“ i ceny produkcji

Wyszczególnienie	Na 1 q artykułu				
	pszenicy	żyta	jęczmienia	owsa	ziemniaków
Gospodarstwa średniorolne słabsze					
Nakłady jednostkowe:					
w złotych	115,1	92,9	81,1	75,1	29,0
w dniach pracy	1,53	1,06	0,93	0,84	0,28
„Koszt własny“ w złotych ¹⁶	161,0	124,7	109,0	100,3	37,4
Cena ważona w złotych:					
produkcji globalnej	226,3	167,5	148,1	201,7	47,7
produkcji towarowej	99,85	61,89	73,16	71,78	27,62

¹⁶ Umowną opłatę pracy przyjęto w wysokości 30 zł za 1 dzień roboczy.

Wyszczególnienie	Na 1 q artykułu				
	pszenicy	żyta	jęczmienia	owsa	ziemniaków
Gospodarstwa średniorolne mocniejsze					
Nakłady jednostkowe:					
w złotych	105,5	83,3	78,6	79,2	32,2
w dniach pracy	1,26	0,98	0,93	0,93	0,33
„Koszt własny“ w złotych ¹⁷	143,3	112,7	106,5	107,1	42,1
Cena ważona w złotych:					
produkcji globalnej	283,9	198,8	148,4	204,0	47,6
produkcji towarowej	116,33	62,85	74,65	70,10	28,96

¹⁷ Umowną opłatę pracy przyjęto w wysokości 30 zł za 1 dzień roboczy.

ЕЛЕНА МАРЧЕВСКА

Институт Сельскохозяйственной
Экономики — Варшава

ПОНЯТИЕ РЕНТАБЕЛЬНОСТИ В ИНДИВИДУАЛЬНЫХ КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВАХ

Содержание

Автор рассматривает мерилa финансовой исправности сельских хозяйств, применяемых при исследованиях рентабельности, проводимых Бюро Сельскохозяйственного Расчета, равно по отношению к междувоенному периоду, как и их пригодности для оценки рентабельности индивидуальных хозяйств в настоящих условиях.

В качестве мерил рентабельности крестьянских хозяйств автор предлагает принять валовой и личный доходы в пересчете на 1 рабочий день. Автор считает нужным применение, как дополнительных данных, мерил, представляющих массу дохода, достигаемого хозяйством, (для сравнения хозяйств разной величины), в пересчете на 1 га сельскохозяйственных угодий.

Относительно вычисления себестоимости в крестьянских хозяйствах, автор занимает отрицательную позицию.

HELENA MARCZEWSKA

Institute of Agricultural
Economics — Warsaw

ON PROFITABILITY OF INDIVIDUAL PEASANT FARMS

Summary

The author discusses measures relating to farm financial efficiency used in studies on profitability by the Agricultural Book-keeping Bureau during the inter-war period, and their usefulness for estimating the profitability of individual farms in present day conditions.

As a measure of peasant farm profitability the author proposes total income and personal income per working day. The author sees the necessity of using measures illustrating the total income and the personal income per hectare of land (for comparison of farms of various size) as supplementary data.

The author's opinion as to counting own costs in peasant farms is negative.